



Rada Miejska  
w Kórniku

17. 08. 2009 r.  
wpl. dn. ....

9629/2009 r.

**Szkoła Podstawowa nr 2 w Kórniku tel/fax (061) 817-04-70 ul. Armii Krajowej 11 , 62-036 Kórnik**

Kórnik, dn. 17.08.2009 r.

Komisja Oświaty i Polityki  
Społecznej RM  
w Kórniku

#### WYJAŚNIENIE.

Z wielkim zdziwieniem odczytałam protokół z posiedzenia komisji, które odbyło się w dniu 3 czerwca 2009 r.

Właśnie w tym dniu rano gościłam w szkole p. kierownik Wydziału OiPS, której dokładnie przedstawiłam całą sytuację dotyczącą klas pierwszych oraz przekazałam listę zapisanych dzieci.

Przy zapisie dzieci obowiązuje mnie rozporządzenie MENiS z dnia 20.02.2004 w sprawie warunków i trybu przyjmowania uczniów do szkół publicznych oraz przechodzenia z jednych typów szkół do innych. W sprawie przyjmowania dzieci do szkół rozporządzenie to mówi o dzieciach zamieszkałych w „obwodzie szkoły” i „poza obwodem”. Zgodnie z prawem oświatowym do 30 kwietnia każdego roku dyrektor jest zobowiązany przedstawić organowi prowadzącemu projekt organizacji szkoły na nowy rok szkolny. Projekt oddałam po majowej przerwie 4 maja br. W projekcie założyłam, że będzie utworzony jeden oddział kl. I ponieważ na dzień 30 kwietnia miałam zapisanych 25 dzieci w tym ośmiu spoza obwodu szkoły. Zadaję sobie pytanie czy miałam prawo ująć te dzieci, czy odmówić zdecydowanie rodzicom i zaplanować oddział 17 osobowy. W ósemce dzieci zapisanych spoza obwodu znalazło się troje dzieci spoza gminy. Przy ich zapisie w dwóch przypadkach uwzględniłam miejsce zatrudnienia rodziców - jedna mama jest nauczycielem Przedszkola nr 2, druga jest nauczycielem mojej szkoły. Trzeci uczeń to dziecko , których dziadkowie mieszkają naprzeciw wyjścia z boiska szkolnego, a jego starszy brat ukończył właśnie naszą szkołę. Tylko w przypadku tych trojga dzieci gmina nie ma w chwili obecnej na nie subwencji oświatowej. Wiem jednak, że wielu uczniów mieszkających na terenie gminy Kórnik uczęszcza do szkół, których organem prowadzącym nie jest gmina Kórnik - również

z mojej szkoły (przyczyną jest np. brak oferty jazdy konnej), ale przede wszystkim z gimnazjum, dlatego według mnie pieniądze zostają w gminie. Nowa subwencja jest naliczana w marcu każdego roku.

Niestety również ja nie przewidziałam zawirowań związanych z wprowadzeniem kolejnej reformy oświaty. Badania dojrzałości szkolnej w przedszkolu wykonane były pod koniec maja i wtedy rodzice zdecydowali się na wcześniejsze posłanie dziecka do szkoły. Mieli takie prawo, a ja obowiązek zapisania dzieci do klasy I. Liczba zapisanych dzieci przekroczyła granicę, o której mówi statut SP nr 2: „Liczba uczniów w oddziale „0” nie może przekroczyć 25, a w oddziale I – VI – 26”.

Nie pisałam prośby o utworzenie drugiego oddziału klas I, (rozmawiałam na ten temat z p. Burmistrzem), ponieważ jako dyrektora obowiązuje mnie dokument „arkusz organizacyjny szkoły” i zgodnie z procedurami muszę czekać na zatwierdzenie (bądź nie) projektu arkusza. Dopiero potem mogę pisać aneks do arkusza. W chwili obecnej nie posiadam jeszcze żadnej decyzji organu prowadzącego.

Wobec powyższych faktów bardzo przykre i niezrozumiałe są dla mnie stwierdzenia typu (cytaty z protokołu): „...dyrektor szkoły, przyjmując dzieci spoza rejonu doprowadziła do powstania problemu, który mają rozwiązać radni i burmistrz” lub „... należy przypomnieć pani dyrektor, że pierwszeństwo nauki w SP 2 mają dzieci z rejonu”. Zupełnie niezrozumiałe są dla mnie słowa p. kierownik wydziału OiPS, która (cytat z protokołu), „... wyraziła zdziwienie informacją, że dyrektor SP nr 2 posiada środki na stworzenie drugiego oddziału, ponieważ wystąpiła z wnioskiem do burmistrza o przyznanie szkole dodatkowych 80.000zł”. Prawdą jest, że takie środki na utworzenie drugiego oddziału posiadam, bo plan finansowy na ten rok kalendarzowy opracowany musiał być do końca października 2008 r. i dalej został uchwalony przez RM. Nie jest prawdą natomiast stwierdzenie, że pisałam wniosek o dodatkowe 80000 zł. Te pieniądze sam organ prowadzący przyznał dodatkowo szkole, ale w związku z uruchomieniem od 1 września dwóch oddziałów zerowych.

Nie ukrywam, że z niecierpliwością czekałam na przyjęcie protokołu przez członków komisji, ale przede wszystkim na wniesienie poprawek. Niestety nie doczekałam się i stąd moje wyjaśnienie.

Bardzo przykrym jest dla mnie fakt opisywania nieprawdy na temat moich działań i publikowanie ich na stronach internetowych gminy. Bardzo mi przykro, że nie zostałam poproszona o wyjaśnienia tylko potraktowana zaocznie.

Zawsze służę Państwu swoim czasem i w każdej chwili wyjaśnię wszystkie wątpliwości. Proszę o umieszczenie mojego wyjaśnienia pod protokołem z dnia 3 czerwca 2009 r.

z poważaniem

